

KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Września. — Rok 1846.
Poniedziałek.

№ 257.

Jutro, Śty Michał Archanioł.

Wczoraj w Kościele Archikatedralnym Śgo JANA, w czasie Summy, Orkiestra połączona z śpiewami, wykonała Muzykę religijną (Msza) in D. minor w polskim języku J. Elsnera. W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, wykonaną była w śpiewie przy towarzyszeniu organów, Msza łacińska tegoż Autora. — W Kościele PP. Sakramentek, w czasie Summy, Amatorowie muzyczni wykonali Mszę Elsnera Nr 80, i Ofertorium Donizetiego. — W Kościele XX. *Karmelitów* bosych, w dniu Odpustu Śtej TERLI, i Prymicyj, Artyści wykonali w czasie Summy, pod przewodnictwem P. Szablińskiego, muzykę religijną (Msza) Józ: Hajdena. — W Kościele XX. *Augustjanów*, w dniu zakończenia Odpustu Śtej TERLI, celebrowali oraz mieli Kazania w czasie Summy i Nieszporów, w obeclicznie zgromadzonego Ludu, XX. *Kapucyni*. Artyści i Amatorowie muzyczni wykonali dzieła religijne Józefów *Elsnera* i *Damsego*.

JOO. Xięstwo Jchmość WARSZAWSCY, wyiechali do Iwanogrodu.

Dozła tu wiadomość, że Jan K. *Glezmer*, Emeryt, ozdobiony Znakiem Nieska: Służby, 19go b. m. w *Tursku-Wielkim*, w Okręgu Staszowskim, zakończył dożeszne życie. Zgon tego prawego Meża, liczną Rodzinę i prawdziwych jego Przyjaciół, mocno zasmucił. Jutro o godz. 10tej rano, w parafjal: Kościele PANNY MARJI w *Warszawie*, żałobna Msza Świąta, na intencję zbawienia duszy zmarłego, pobożnie odprawianą i słuchaną będzie. — S. P.

JO. Xzję NAMIESTNIK Królestwa oznajmił Radzie Administracyjnej, że N. PAN, w skutek przedstawienia Posła Pruskiego w Petersburgu, Jenerał-Maiora *Rochow*, raczył uznać Radcę Legacji, *Emila Wagner*, w charakterze Prus: Konsula Jlnego w *Warszawie*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Podałże do publicznej wiadomości, iż Policja tutejsza odebrała rozkaz przestrzegania, ażeby przez plac naprzeciw Szpitalu Ujazdowskiego położony, którego splantowanie zostało ukończone, nikt nie przejeżdżał konno, ani też nie przechodził pieszo. Udaiający się więc do Łazienek, albo do Szpitalu Ujazdowskiego, winni przejeżdżać lub przechodzić ulicą Piękną i Wiejską, albo drogą przechodzącą przez ten plac od Alei do bramy Szpitalu Ujazdowskiego. (G. P.)

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 15/27 Września r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 20, na które, tudzież na dawniejsze, w 153 wnioskach, złożono rs. 1,800 k. 30 (zł. 12,002).

Na żądanie 51 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 18) k. 84 rs. 2,245 (zł. 14,966 gr. 20), i umorzono książeczek oszczędności 12. Przetło Uczestników 4,072, posiada kapitał rs. 124,009 kop. 85 1/2 (zł. 826,732 gr. 11).

Do Składu Rycin i płodów litograficz: Braci *Pellizaro* na Krak: Przedm: wprost Odwachu N° 445, nadszedł nowy transport najnowszych dzieł opuszczających prasę Paryżką, między tym, wizerunek Ojca Śgo, PAPIEŻA *Pjusa IX*, podług oryginału z Rzymu nadesłanego, który odznacza się najdokładnijszym podobienstwem, iakoteż i sztychem najpięknijszym.

W Kancelarji Domu *Przytulku i Pracy*, pewny Urzędnik złożył ofiarowaną mu przez niewiadomą osobę, *czapkę*, na rzecz Domu Przytulku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.

Już wczoraj na mieście ukazały się pierwsze transporty tegorocznej kapusty. Z tych probek wnosić można, że wzrost iarzyiny rzeczonyj nie jest tak zły iak obawiano się. I owszem, sprzedawane wczoraj ładunki wozów wiejskich, pełne były wcale urodnych *główek kapuścianych*. Bodaj to *głowy kapuściane*, te udadzą się zawsze, nad rozumaymi tylko ciężko pocić się i pracować potrzeba! Skrzętne Gospodynie iuż przysposabiają się do ukompletowania zasobów *kwazonej kapusty* na zimę. Szatkarzy dotąd jednak nie widać na mieście.

W drukarni J. *Unger* został ukończony druk dzieła p. t. *Rodin*. Szanowni Prenumeratorowie mogą exemplarze odebrać w miejscach złożonej prenumeraty. Cena exemplarza podwyższa się do zł. 36. Skład główny w Księgarni G. *Senewalda*.

Na ulicy *Targowej*, o której zabrukowaniu iuż donieśliśmy, wznoszoną jest z fundamentów kamienicamurowana; opodal wprost załamku tejże ulicy, we wzorowym ogrodzie JP. *Ulrycha*, wybudowano tego lata piękną murowaną *Oranżeryjkę*, z ozdobnym frontem na ulicę.

W *Wiedniu* w teatrze *an der Wien*, wkrótce przedstawiać będą Komedję z polskiego tłumaczoną, pod tyt: *Okno na pierwszym piątrze*, o czem donoszą *Gazety Wiedeńskie*; (dzieło Józefa *Korzeniowskiego*, i było iuż w *Warszawie* przedstawiane 19 razy.)

Wczorajszy dzień był iednym z najpięknijszych i najpogodnijszych. Od rana słońce zapowiadało przyiazny czas spacerom. Wezśnie też marżono projekty do zabaw w ciągu dnia; dnia mówim, bo iuż wieczor-

ry do spacerujących, nie należą, zmrok bowiem o w pół do tej zapada. W ciągu zatem dnia wieczorajszego zaludniły się ulice, i ogrody, i kolej żelazna, i miejsca przyjemne w obrębie i za obrębem stolicy. Wszędzie śliczne kobiety, śliczne ubiory, łączyły się społem. Moda acz na schyłku swego panowania, bo ją wkrótce stroje zimowe zastąpią, iaśniała jednak w całym odbłasku. Kapelusze słomkowe stanowiły większość. Suknie letnie były jeszcze dosyć liczne, chociaż je iedwab w przemożniejszej ilości z użycia ruguie. I te i tamte, okryte były szalami i salopkami, bo tych uzupełnień toaletowych, opóźniona już pora koniecznie wymaga.

Jan *Zurkowski*, Nauczyciel Tańców, ma zaszczyt zawiadomić osoby życzące pobierać lekcje, tak w iego mieszkaniu, iako i po Pensjach i w domach prywatnych, iż mieszka przy ulicy Miodowej, w pałacu Paeca, na 2gim piątrze od frontu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Podstrychem*, Wszyscy; w czasie *Ojca Debiutantki*, JP. *Jasiński* i JPanna *Palińska* po 2-kroć.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu $\frac{3}{20}$ Września r. b., 23 Uczestników złożyło rs. 55 k. 5 czyli zł. 367; zaś w dniu $\frac{9}{13}$ t. m. i r. Uczestników 9ciu odebrało rs. 50 kop. 7 czyli zł. 333 gr. 24; a cały kapitał przez 396 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,729 kop. 75 $\frac{1}{2}$ czyli zł. 31,531 gr. 21.

Z *Mozyra*. — P. *Szmidkoff* (znany w Warszawie Operzysta, a w wielu miejscach Antreprenier) zmienił raz kilka plan podróży w tym roku. Po wyieździe z *Kiowa*, zamiast zamierzonych 3ch tygodni, bawił z towarzystwem trzy miesiące w *Zytomierzu*. Wreszcie postanowił wyjechać do *Mohilewa* (nad Dnieprem), gdzie dzierżawi Teatr, i gdzie w Grudniu odbywać się mają wybory. Gdy niedawno przejeżdżał przez miasteczko powiatowe *Mozyr*, w Gubernji Mińskiej, zatrzymał się w zamiarze dania kilkunastru reprezentacji w ciągu odbywającego się tam iarmarku (na Preczyste). Nadzieia była, iż nasz poczciwy Śpiewak zarobi niezłe grosiwo, gdyż tam na parę tygodni zbiera się huk Obywateli; lecz los zdarzył, że zastał już 2ch z temiż nadziejami Antreprenierów. Co miał przeto wziąć ieden, poszło na 3ch, bo wspólne występowały na scenę trzy towarzystwa. *Mozyr* jest iedno z miast, w którem bezwz wątpienia najtansze są ryby i raki. Korzec raków olbrzymów, można kupić za gr. 5; a funt ryb najrozmaitszych i najogromniejszych, kosztuie u Przekupek gr. 2; a cóż dopiero u chłopów co ie łowią? Można śmiało mówić: za beccen! Mięsa funt gr. 4; lecz mieszkania w czasie iarmarku bardzo drogie! W teatrze (zrobionym z stajni) wydarzył się niedawno smutny wypadek: Dach

owej budowy, pokryty gontami, przez starość, zrobił się ażurowym; ciekawi żydkowie i hołota uliczna, w czasie reprezentacji, powłazili na dach chcąc przez dziury przypatrzeć się Komedji; natłok owej bezpłatnej publiczności, zrobił swym ciężarem w łom w starym dachu, i kilku wleciało na scenę z wykrzykiem: „Gwałt!” podczas modlitwy w 3cim akcie w *Fra Dja-wolo*, można sobie wyobrazić co za efekt ta scena sprawiła na Aktorach i Publiczności.

— *Anglja*. — Dziennik *Standard* wynurza swoje zdowolenie z powodu związku *Xięcia Mapansje*, z *Infantką Ludwiką*. — *Xzę Athol* i *Hrabia Yarborough*, rozstali się z tym światem. — Kolosalny posąg konny *Xcia Wellington* został w tych dniach ukończony; znakomite osoby oglądały go w pracowni Rzeźbiarza *Wyatt*. — Kilku znakomych Lordów postanowiło niepodróżować wagonami klasy pierwszej na kolejach żelaznych, póki ceny nie będą niższone. — *Hrabia Elgin* mianowany Gubernatorem ieneralnym Kanady. — P. Jan *Williams* 14go b. m. nagle umarł; był on iednym z obrońców *Królowej Karoliny* w iej procesie.

— *Francja*. — Dziennik *Sporów* 18go b. m. doniósł, iż starszy syn *Don Karola* *Hrabia Montemolin*, 14go b. m. potajemnie uszedł z miasta *Burż*; Ministrowie niebawem po otrzymaniu tej wiadomości, odbyli naradę; telegraf w ciągłym był ruchu. *Hrabia Montemolin* miał uciec w sposób zupełnie podobny iak *Xzę Ludwik Bonaparte*. 14go b. m. wieczorem widziano pojazd *Hrabiego* wyjeżdżający z *Burż* z 2ma osobami z iego orszaku. W godzinę później wsiadł *Hrabia* na konia otoczony swoją strażą; za murami miasta przypuścił galopa, straż przyzwyczajona już do iego ulubionego rodzaju jazdy i wiedząc, iż zwykł tymże sposobem wracać, udała się za nim z wolna, i wkrótce utraciła go z oczu. Na zapytanie żandarmów dokąd u dał się, odpowiedziano, iż widziano go na drodze do sąsiedniego zamku, dokąd często zaieżdżał. Po upływie nieiakięgo czasu, widziano iego pojazd wracający z 3cią osobą. Straż w przekonaniu, iż to iest *Xięzę*, wróciła z pojazdem do *Burż*, i zameldowała gdzie należy o powrocie do *Arcey-biskupiego* pałacu. Nazajutrz Prefekt chciał odwiedzić *Xięcia*, ale że tenże miał być chory, przeto Prefekt wizyty zaniechał. O 10tej Prefekt znouw przybył, ale *Xzę* spał ieszcze; Prefekt zniechęcony, oświadczył, iż o 4tej wróci, i koniecznie musi obaczyć *Xcia*; Szambelan tegoż oszczędził Prefektowi trudu, gdyż o w pół do 4tej doniósł, iż *Xzę* odjechał i już o 48 godzin wyprzedził wszelką pogon. Szambelan nie chciał zeznać którą drogą udał się *Xzę*; Głoszą, że i *Kabrera* znikł z *Paryża*. Na giełdzie ogłoszono, że *Hrabia Montemolin* został przytrzymany niedaleko *Limoż*. Wieczorem przed swoją uciecz-

ka, iadł u Prefekta, i energicznie rozprawił przeciw związkowi Królowej *Isabelli* z Infantem *Don Franciszkiem*. — 18go b. m. nadeszła z *Rzymu* dyspensa na ślub Xcia *Mapansje* z Infantką *Ludwiką*. — Pan *King* dotychczasowy Poseł Stanów Zjedn. został odwołany. — Królowa *Wiktorja* miała przeprosić Króla Francuz., iż w tym roku nie mogła go odwiedzić w *Eu*. — Urzędnik poselstwa w *Madrycie* przywiózł portret Infantki *Ludwiki* dla Xcia *Mapansje*, będący dziełem Malarza *Cecilio Korro*. — Poseł hiszp.: Pan *Martinez de la Roza* 18go b. m. cały wieczór przepędził w pałacu *Tjulerji*. — 15go Paźdz. otworzona zostanie kolej żelazna z *Orleanu* do *Burż*. — Hrabia *Simeon* Par Francji, rozstał się z tym światem.

Hiszpanja. — Senatorowie 16go b. m. udali się do Królowej z powinszowaniem, z powodu podwójnych zaręczyn w rodzinie Królewskiej.

Ze Lwowa. — Wirtuoz *Samuel Kossowski* Basetlista, bawił przez całe teraźniejsze lato w *Odessie*, gdzie 10go Lutego był uwielbiany przez tamecznych Obywateli, iakoteż przez Osoby przybyłe do *Odessy* dla używania kapieli morskich. Przybył teraz na krótki czas do *Lwowa*, i wyjedzie do *Moskwy*.

Niemcy. — 15go b. m. odbyła się w *Wiedniu* rewja 26,000 wojska; Cesarz Austriacki ukazał się w mundurze Feldmarszałka, w towarzystwie Wielkiego Xcia *MICHAŁA*.

Turcja. — 1go b. m. odbyło się w bliskości meczetu *Zoffi*, uroczyste położenie kamienia węgielnego, do tureckiej szkoły centralnej. — Flota turecka 2go b. m. zawinęła do *Saloniki*. — W tych dniach rozstał się z tym światem *P. Churchill*, wydawca tureckiej gazety. — *Dszeridei Hawadris*, znany z targów zaszyłych między Posłem ang: *Lordem Ponsonby*, a tureckim Ministrem spraw zagr: *Akifem Baszą*, o obelgi wyrządzone Panu *Churchill*, w skutek czego *Akif* Basza otrzymał dymisję. — W *Teheranie* cholera ieszcze mnóstwo porywa osób; między niemi Ministra spraw zagr: *Mirze Abul Hassan* Chana, Dyrektora Policji *Allahwerdi* Beja, i *Plumacza* ang: poselstwa. — *Mehmed Ali* udał się do *Kairu*. — W *Medynie* cholera wytępiła 3,000 ludzi. — Wielki post czyli *Ramazan* rozpoczął się; wszyscy Mahometanie poszczą i modlą się. Sądy ustały, nawet nie słychać o pracach Ministrów. Jednak starzy Turcy uważaia, że od niejakiego czasu fanatyczni wyznawcy Proroaka, ani w połowie niesą teraz tak gorliwi w pełnieniu obowiązków religijnych.

Rozmaitości. — Komedja Francuzka, pozbawiona na rok całej obecności Panny *Raszel*, czuła potrzebę zastąpienia jej lubo w innym rodzaju, tyle ulubioną i wsławiającą się Artystką *Rose Cheri* (Szeri) z Teatru

Gimnazjum *P. Buloz*; Komisarz Królewski osobiście udał się do niej z propozycją przyjęcia jej w grono Artystów Teatru Francuz.; lecz Artystka z całą skromnością i wdziękiem odpowiedziała, że iakkolwiek ten postępek Pana *Buloz*, jest zaszczytnym dla niej, przecież nie okaże się niewdzięczną Teatrowi, który ją przyjął, zachęcił, i w którym pozyskała względy Publiczności, przyiaźni swoich współtowarzyszów, i odpowiednie jej talentowi uposażenie. — Damy w *Filadelfji*, w północnej Ameryce, podpisały adres w liczbie 3,000, do swoich towarzyszek w *Londonie*, winszując im, iż sprawa o kraj *Oregon* ukończyła się spokojnie; a zatem Damy Amerykańskie, zarówno są romantyczne a więcej dyplomatyczne. — W *Berlinie* szkoła pływania *P. Pfuhl*, obchodziła tego roku Jubileusz swego istnienia; ze 200 osób w maskach i kostiumach obchodziło tę pamiątkę. — Zrachunków, które teraz przedłożono Parlamentowi Angielskiemu, pokazuje się, że z rekvizytami piśmiennemi obie Izby za druki płacą rocznie 10 milionów złotych pol.: — Jak to zmieniają się czasy, pisze jedna z gazet: Sławny *Gellert* dostał za swoje bajki, kiedy napróżno wszystkich Księgarzy zwiedził, nareszcie od Księgarza *Weller* za arkusz po 32 dytki. *Klauren* za swoje romanse za arkusz więcej iak *Gellert* za 4 tomy, i iak *Sziller* za 6 tomów dram. *A Eugeniusz Sue* iest na najpiękniejszej drodze zostania milionerem, a iednak ludzie narzekają na złe czasy dla pisarzy i poetów. — *Dubeltowa niespodzianka*. W Paryżu na balu Artystów, przychodzi do Panny *L...* Młodzieniec przystojny i bardzo elegancko ubrany, i prosi ją w taniec; w czasie tańca zaczyna się on jej pomalenku zwierzac; w czasie *kontredansu* powiedział jej, że iest synem Barona bardzo bogatego, ale skąpego, który mu zaledwie na rok daie 100,000 franków; w czasie tańczenia *Polki*, oświadczył jej, że tylko dla Panny *L...* iest na tym balu, że się w niej śmiertelnie zakochał, że nigdy w takiej towarzystwa nie uczęszcza; w czasie *walca* dowiedział się, że Panna *L...* będzie na następnej maskaradzie, i żeby ją poznać, będzie miała w gorsie białą różę, w której środku będzie brylant. Na maskaradzie w kilka dni znowu znaleźli się; szczęśliwy syn Barona uzyskał pozwolenie oddać wizytę Pannie *L...* w jej mieszkaniu. »Ale iakże ja się tam zamelduję? zapytał, ja ieszcze niecheć wydać mego nazwiska.» »Oddasz Pan moiej garderobianie tę różę z brylantem, a ona Pana wpuści.» W tydzień, syn Barona przychodzi bardzo pięknie i porządnie ubrany, garderobiana go wpuszcza, ale застаie swoje bóstwo, że zamieniła się w *Klitemnestrę* i *Semiramidę*; jej wzrok iest dumny i zagniewany; młodzieniec zaledwie wybąknął te kilka słów: »Pani, odnoszę jej piękny kwiat.» »Zatrzymaj go, mój przy-

iacielu; tak biedny klarynecista iak Pan, będzie kontent, że przecież będzie miał co w Lombardzie czasem zastawić. W owym tygodniu między maskaradą a randewu, na probie widziała syna Barona, iak w orkiestrze grał na klarynecie, właśnie w tym Teatrze, gdzie i Panna L... jest zaangażowana. — 2go tego miesiąca, w Teatrze *del Fondo* w Neapolu, wystawiono nową Operę, umyślnie na tegoroczną porę napisaną, pod tytułem: *Rodolfo da Brienza*. Text do tej Opery iest Pana *Bolognese*; zaś przyjemna muzyka iest dawniej Ucznia tamtejszego Konserwatorjum, Maestra *Pistilli*. Opera ta bardzo podobala się, i Autorowie tak textu iak i muzyki, byli kilka razy przywołani przez obie reprezentacje. — *Moriani* 3go b. m. zaczął swoje wystąpienia w *Bergamo*, w Operze *M. Ricci* pod tytułem: *Loigi Rolla*; Ricci dyrygował w orkiestrze. Entuzjazm Publiczności doszedł do najwyższego stopnia.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Buński Jan Hr. z Xtwa Poznańskiego; Chmielewski Jul. Oby: z Czarnego-lasu; Dwerński Jan Oby: z Cyganówki; Xżę Druceki Lubecki Kar: z Piaseczny; Dopler Alfons Art. Muzycz: z Łowicza; Famyt Felix Kup: z Rygi; Hołyńska Elżbice: Żona Marszałka, i Herszman Aug. Ob: z Berlina; Iłlasiewicz Jan Urzęd: z Karlsbad; Baron Kloch de Konitz Ferd. Oby: z Wrocławia; Kasperek Inocenty Fortep: z Krakowa; Michan Herman i Mas Will: Handlarze Drzewa, z Pruss; X. Narnszewicz Jerzy z Marjampola; Przybyłski Jan Profe: z Kociszewa; Pokłkowski Józ: Sęd: z Karlsbad; Somaville Jan poddany Belgijski, z Berlina. (G.P.)

DONIESIENIA.

Administracja Xieztwa Łowickiego. — Podaie do publicznej wiadomości, że w Folwarku Skierniewice w Kancelarji Aktuarjusza Ekonomiji też nazwiska, w dniu 23 Września (5 Października) r. b. odbywać się będzie Licytacja in minus na wystawienie MEYNA masyw murowanego, z materiałów przez Administrację Xieztwa przygotowanych, a mianowicie:


- Na robotę Grabarską od summy . . . Rsr. 150.
- Na robotę Mularską od summy . . . Rsr. 1014 k. 57.
- Na robotę Ciesielską od summy . . . Rsr. 992 k. 43 1/2
- Na robotę Stolarską z własnego materiału. Rsr. 127.
- Na robotę Kowalską i Słusarską z własnego materiału od summy . . . Rsr. 138 k. 40.
- Na robotę Szklarską z własnego materiału od Rsr. 47 k. 10.
- Na robotę Malarzską z własnego materiału od Rsr. 35 k. 22.
- Na robotę Blacharską » » » Rsr. 139 k. 50.
- Na robotę Zduńską » » » Rsr. 15.

Razem Rubli sr. 2659 k. 121 1/2

Licytacja głośna in minus na Entrepryżę powyższych robot szczegółowo lub w ogóle, w miarę konkurencji pretendentów odbyta będzie, i dla tego każdy do licytacji przystępujący, złoży winien wadium 1/4 części summy anszlagowej odpowiadającej. — Byszkwice d. 13/25 Września 1846 r. — Administrator Xieztwa Łowickiego, Rzecyzwisty Radca Stano, T. *Botwinko*. Referent, F. *Staszewski*.


Przechodząc Sakim Ogrodem, ulicami Krako-Przedm.; i Nowym-świątem; do Szwajcarskiej Doliny w Alcaech, zgubiono ZEGAREK Damski złoty, czarno-emalowany, z lancuszkim krótkim w guście rokoko. Uczciwy Znalazca od-

dać raczy za sowitą nagrodą, do Cukierni Bellego, w domu Loteryjnym przy ulicy Nowy-swiat.


 **FORTEPJAN** mahoniowy Wiedeński, fabryki Grafa, o pół 7ej oktawy, używany, lecz w dobrym stanie, iest do sprzedania w Fabryce Fortepjanów przy rogu ulicy Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej.

Potrzebna iest **BONA** do dozoru Dzieci i umiejąca dobrze Krawieczyznę; zgłosić się może pod Nr 1655, przy placu Kościoła Sgo Alexandra, do właściciela domu, gdzie bliższą o miejscu powieźmie wiadomość.

Pod Nr 721 przy ulicy Leszno, iest do najęcia od S. Michała, **MIESZKANIE**, składające się z 3ch Pokoi z meblami mahoniowymi, Kuchnią angielską, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią i Wozownią lub bez tychże. Wiadomość u właścicielki.

 **FORTEPJAN** mahoniowy, mało używany, z deską i sztabami mosiężnymi, i **TUALETA** z lustrem mahoniowa; są do sprzedania, przy ulicy Konwiktorskiej pod Nrem 2182, na 2giem piątrze po prawej ręce.

Osoba Wojskowa, w tych dniach wyjeżdżająca do **ROSSJI**, przez Zytomierz, Kijów, Pułtawę, Pawłogrod, Bachmut i Rastow, lub traktem na Odessę, życzy sobie Towarzysza podróży. Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 62.

 Dwa **KONIE** amatorskie, dobrze uieżdżone, po lat pięć maie;ce; również i **KUCYK** dla Dzieci, z Siodłem i Munsztukiem, także lat 5 maiecy; są do sprzedania przy ulicy Kanonja pod Nrem 85 i 6. Wiadomość u Właściciela tegoż domu.


Pod Nrem 997 przy ulicy Waliców, Trzy **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Góra, Stajnia i Wozownia, do najęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu.

Przy ulicy Chmielnej Nr 1257, w domu JW. Radcy Stano Petrowa, z powodu wyjazdu, iest od Sgo Michała do wynajęcia z wolnej ręki, dolny **LOKAL** złożony z 6ciu Pokoi, Kuchni angielskiej, i pod każdym względem dogodny. Za cenę rubli sr. 202 kop. 20.

Przy ulicy Kanonja pod Nr 85 i 6, naprzeciw Kościoła Sgo Jana, iest do najęcia na 2m piątrze, **MIESZKANIE**, składające się z 7miu Pokoi, Garderoby, Kuchni angielskiej, Drwalni i Piwnicy; przytem widok na całą okolicę Pragi. Wiadomość powziąć można w tymże domu na 1m piątrze.

W domu pod Nr 1582 C, przy ulicy Jerozolimskiej, niedaleko Kolei żelaznej, iest do najęcia każdego czasu razem lub podzielone na dwa mieszkania **CASE PIERWSZE PIATRO**, składające się z obszernego Salonu z gankiem, 6ciu Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni angielskiej, przy której iest Stancja dla ludzi, z Stajnią i Wozownią lub bez takowych.

MIESZKANIE przy ulicy Nowolipie Nr 2416, blisko Komisji Rząd: S. W. i D., na 4m piątrze, składające się z 2ch Pokoi, Kucheni, Drwalni, Piwnicy, Góry, iest do najęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu, lub przy ul. Freta Nr 278, w oficynie na prawo, na 1m piątrze.

 **KON** wierzchowy, dobrze uieżdżony, mści kasztanowatej, iest do sprzedania przy ulicy Długiej, w domu dawniej Nowakowskiego pod Nr 586. Wiadomość na 1m piątrze, nad Kawiarnią.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro, 14ty raz *Córka regimentu*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Prosię faszerzo; Befalamot, Poledwica szpikowana, Pieczen barania i cielęca, Zrazy bite z rydzami, Potrawa z pulard, Belsztyk, Wątrobki. — Obiad: Krupnik, Zupa, Rosół, Sztuka mięsa na potrawę, Nóżki cielęce, Pieczyste trojaki, Legumina.